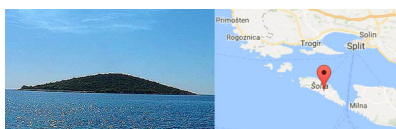


Pamiętam, jak ongiś Świętej Pamięci Zygmunt Kachlik opowiadał mi, dwukrotnie, historię pewnej nieszczęśliwej miłości znanego warszawiaka do sympatycznej jaślanki. Słuchając ponownie tej opowieści z niedowierzaniem notowałem fakty i personalia jej bohaterów, znanych osobiście zacnemu jaślaninowi.



Zbigniew Dranka z Zygmunt Kachlikiem

Potwierdzenie wiarygodności tej miłosnej historii przyszło niepodziewanie wraz z nową książką Waldemara Smaszcza, wydaną w 2011, nadesłaną do Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle. Dyrektor tej książnicy Małgorzata Piekarska pożyczyła mi ów świeżutki egzemplarz dzieła „Krzysztof i Barbara... podobni jak dwie krople łez” na weekend. Wystarczyło, by jednym tchnieniem przeczytać ciekawą biografię poety. I choć w tytule i treści dominuje opis życia Baczyńskiego z Barbarą to mnie, rodowitego jaślanina, zaciekał wątek związany z Anną, naszą muzą warszawskiego poety.



Chorwacja wyspa Solta

Kamil Baczyński poznał Annę Żelazny, córkę dyrektora jasielskiego szpitala podczas wakacji 1937, będąc na kolonii w Dalmacji na wyspie Šolta koło Splitu. Poeta zakochany w młodej intelektualistce, przybył do Jasła latem 1940 roku, by oświadczyć się wybrance i prosić o rękę Ani. Został odrzucony. Wielka miłość zaowocowała jednak w twórczości poety. Ciekawych wszystkich zawłości tej znajomości odsyłam do książki i pewnego opowiadania, o którym poniżej.

Anna Żelazny (urodzona 24 stycznia 1922, zmarła 19 sierpnia 1972) to późniejsza profesor Morawska, żona Stefana i matka Ewy. Znana także pod pseudonimem *Maria Garnysz*.

Wentka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, polska publicystka katolicka, tłumaczka. Była zaangażowana w polsko-niemiecki dialog ekumeniczny. Jest autorką dwóch książek: „*Perspektywy. Kościół a współczesność*”

’ ”
Chrześcijanin w Trzeciej Rzeszy”

Absol



Waldemar Smaszcz

Sympatyczny eseista Waldemar Smaszcz odbył w Jaśle 22 września 2011 dwa spotkania w I i II Liceum Ogólnokształcącym. Potem opowiedział Władysławowi Kołodziejowi przed kamerą dzieje miłości zaznaczając uczciwie, iż na trop wielkiego uczucia trafił dziennikarz Wiesław Budzyński, znawca życia i twórczości Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Tenże żurnalista w

swoich publikacjach przedstawia bogatą biografię poety na panoramicznym tle ówczesnych wydarzeń politycznych, gospodarczych i kulturalnych, zwłaszcza związanych z życiem stolicy, ukazanych w postaci dokumentacji fotograficznej.



Utwory wybrane Krzysztofa Kamila Baczyńskiego

Tuż po nagraniu materiału dla Telewizji Jasło pracownicy MBP sięgnęły do „UTWORÓW ZEBRANYCH” poety i tamże od strony 344 Waldemar Smaszcz wskazał nam opowiadanie bez tytułu opisujące pamiętną wizytę Krzysztofa Kamila Baczyńskiego w Jaśle. Mimo zmiany personaliów bohaterów, także zniekształcenia nazwy naszego miasta, łatwo z treści poznać szczegóły tej wyprawy i pobytu Baczyńskiego w Jaśle 26 - 28 sierpnia 1940. Polecam w oryginale.

Nazajutrz po wizycie w Jaśle Waldemara Smaszcza (!) stacja telewizyjna „KINO POLSKA” pokazała fabularny, wojenny film z 1984 roku – „Dzień czwarty”. Ten biograficzny obraz prezentujący sylwetkę jednego z największych poetów naszej literatury Krzysztofa Kamila Baczyńskiego wzbogacił moje wyobrażenie o burzliwym epizodzie wojennym poety. Życie tragicznie zmarłego literata zostało ukazane na tle powstańczej rzeczywistości walczącej

Wpisany przez Zbigniew Dranka
niedziela, 30 kwietnia 2017 18:30

Warszawy. W licznych retrospekcjach wiele miejsca poświęcono żonie głównego bohatera, Barbarze. Zobrazowano prawdopodobne okoliczności śmierci młodego poety, który zginął w 23 roku życia na posterunku w walce o wolność Ojczyzny.



Krzysztof Pieczyński - jako Krzysztof Kamil Baczyński

W czarno-białym obrazie trwającym 77 minut wykorzystano relacje rodziny i kolegów Krzysztofa Kamila Baczyńskiego oraz „Dziennika powstańca” Zbigniewa Czajkowskiego - Dębczyńskiego, relacje Magdy Celówy, inne dokumenty, pamiątki i prace graficzne ze zbiorów prywatnych i Działu Rękopisów Biblioteki Narodowej. Baczyński napisał około pięciuset wierszy. W niektórych erotyzm miesza się z obrazami wojennej zagłady. Jako uzdolniony plastycznie ilustrował swe utwory, chciał studiować w ASP.



K. Baczyński

Krzysztof Kamil Baczyński

Wspomniany przez Smaszcza - Budzyński przytacza relację jej córki, Ewy Morawskiej: „*Nie wiem, kiedy się zaręczyli – tyle tylko, że już bodaj w 1939 roku zaręczyny zostały zerwane i zrozumiałam, że Matka moja nie chciała, czy też jej rodzice nie życzyli sobie przenosić się do Warszawy*”.

To rozstanie poeta wspomina jeszcze we wrześniu 1940 roku, pisząc wiersz „Pożegnanie”:

„Ten wieczór o sierści miękkiej gryzie ostrzej niż pies.

Cicho niebieski dzwonek gwiazdy wyszeptał rozstanie.

Przez laguny ptaków umarłych

spadają wąskie cięcia łez

kochanie.

Moje konie nie mają złotych podków.

Odchodzę ślepy o rdzawym kosturze alej.

We mgle twój cień wyolbrzymiony kołysze drogę

wyjawiony przez okno

i pali

jak ostatecznej salwy - gwiazd błękitny ogień.

Trąbi woźnica dyliżansu,

po wydętych ulicach sypią się kroki jak piach

(ach, te konie bez podków kaleczą nogi o bruk)

i dmie w labirynt ulic samotność i wiatr

(ach, te konie bez podków zaplątane w pytajniki dróg).

Tę drogę przez wiatr szeptaną, przez wiatr załkaną
wywołać musisz.

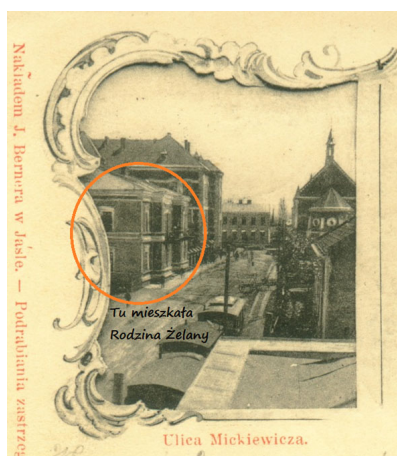
Tragiczną drogę gestów,

tragiczną drogę pieśni, co spada jak kamień.

Świat zapadł nagle i zgłębiał,

Wpisany przez Zbigniew Dranka
niedziela, 30 kwietnia 2017 18:30

jakby ktoś gwiazdę z nieba wyrwał i zdusił”.



Kartka z kolekcji Jerzego Rucińskiego

Doktor Józef Żelazny mieszkał przy ulicy Mickiewicza 10 pomiędzy gimnazjum a ubezpieczalnią, tam gdzie dziś jest lodziarnia. Od poznania Krzysztofa Baczyńskiego z jaślanką minęło 80 lat. Čwierć wieku upłynęło od chwili, kiedy uchwałą rady miasta z 17 lipca 1991 przemianowano istniejącą ulicę Nowotki na Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Jest drogą miejską, przy której w zabudowie stoją bloki mieszkalne, w tym 3 wieżowce, „Straszny Dwór” i inne pawilony handlowe, „Pektowin”. Ludzie tu mieszkający należą do parafii Świętego Antoniego. To dobrze, że spontanicznego poetę, patriotę i żołnierza zakochanego ongiś w jaślance tu upamiętniono. Tylko na ile to powszechnie wiadomo?



Jasło, ulica Baczyńskiego

Polecam, dla uzupełnienia wiedzy o Baczyńskim, ten film zrealizowany w Muzeum Regionalnym w Jasle

<https://tvjaslo.pl/wp-mp4-2020/20211113-04.php>